

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2015 roku

Sąd Rejonowy w Ostrowcu Świętokrzyskim Wydział II Karny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Dariusz Barczak

Protokolant: st. sekr. sąd. Aneta Smug

w obecności Prokuratora Moniki Marzec-Kaptur

po rozpoznaniu dnia: 23 czerwca 2015 roku, 21 lipca 2015 roku, 01 września 2015 roku i 29 września 2015 roku

sprawy:

1. **A. S. (1)**, urodzonego (...) w O., syna K. i M. z domu P.

oskarżonego to, że: I. w dniu 15 października 2014 roku w O. Św., w woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonym nieletnim, wobec którego materiały wyłączono do odrębnego rozpoznania, zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci dwóch laptopów marki T., wyrobów jubilerskich ze złota i srebra, pieniądze w kwocie 400 Euro-wszystko o łącznej wartości 6030zł na szkodę M. i P. K. (1),

to jest o przestępstwo z art. 278§1kk

2. **M. G.**, urodzonego (...) w O., syna D. i B. z domu M.

oskarżonego to, że: II. w dniu 15 października 2014 roku w O. Św., w woj. (...), udzielił pomocy A. S. (1) i ustalonemu nieletniemu w sprzedaży laptopa marki T. (...) 750, wartości 1000zł, pochodzącego z kradzieży na szkodę M. i P. K. (1), w ten sposób, iż dostarczył mu środek przewozu w postaci samochodu osobowego

to jest o przestępstwo z art. 291§1kk

I. oskarżonego A. S. (1) uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu stanowiącego występki z art. 278§1kk i za to na podstawie art. 278§1kk skazuje go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 46§1kk zasądza od oskarżonego A. S. (1) solidarnie na rzecz pokrzywdzonych M. i P. K. (1) kwotę 5000zł (pięć tysięcy złotych) tytułem obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym przestępstwem;

III. oskarżonego M. G. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu stanowiącego występki z art. 291§1kk i za to na podstawie art. 291§1kk, przy zastosowaniu dyspozycji art. 37a kk i art. 34§1kk i art. 34§1a pkt 1kk i art. 35§1kk skazuje go na karę 5 (pięciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 40 (czterdzieści) godzin miesięcznie;

IV. na podstawie art. 624§1kpk zwalnia oskarżonych A. S. (1) i M. G. od ponoszenia kosztów sądowych, którymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W oparciu o całokształt zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W październiku 2014 roku M. G. posiadał samochód marki R. (...) o nr rej. (...) koloru czerwonego. Niekiedy mężczyzna woził swym autem znanego mu A. S. (1) i jego kolegów. Tak też było w dniu 15 października 2014 roku.

W tej dacie około godziny 13. A. S. (1) oraz towarzyszący mu nieletni kolega udali się na ul. (...) w O., gdzie usytuowany był dom jednorodzinny należący do M. i P. K. (1). W tym czasie na posesji nie było żadnego z domowników. Mężczyźni najpierw próbowali wejść do wnętrza budynku przez drzwi wejściowe, które były zamknięte na klucz. Naciskali za klamkę, zaglądali przez szybkę. W końcu przeszli na tył budynku, gdzie przez niezamknięte na klucz drzwi od piwnicy weszli do wnętrza domu. A. S. (1) wraz z towarzyszącym mu nieletnim dokonali zaboru znajdującego się tam mienia w postaci: dwóch laptopów marki T., wyrobów jubilerskich ze złota i srebra, pieniądze w kwocie 400 euro – wszystko o łącznej wartości 6.030 zł. Mienie ukryli w plecaku oraz reklamówce, które posiadali przy sobie. Zachowanie obu młodych mężczyzn na posesji sąsiadów obserwowała E. W., którą zaniepokoiło szczekanie psa. Widziała też jak po upływie około 20-25 minut opuścili oni posesję K.

Wówczas M. G. – na prośbę A. S. (1) podjechał swym samochodem po niego oraz towarzyszącego mu nieletniego na ul. (...). A. S. (1) miał ze sobą plecak, zaś jego kolega reklamówkę. Następnie we trzech udali się na os. (...) na parking przy „E.”. Tam A. S. (1) spotkał się z A. Ł., któremu wręczył laptop koloru czerwono-czarnego prosząc go o sprzedaż sprzętu w lombardzie. Ten wyraził zgodę, wobec czego wraz z M. G., A. S. (1) i towarzyszącym mu nieletnim pojechali do pobliskiego lombardu usytuowanego nieopodal sklepu (...) na os. (...). Laptopa chłopak sprzedał za kwotę 370 zł, którą to oddał A. S. (1).

Po powrocie do domu M. K. wraz z córką zorientowały się, że w mieszkaniu nie ma laptopa. Po dokładnym sprawdzeniu okazało się, że pod ich nieobecność dokonano zaboru mienia w postaci: dwóch laptopów marki T., wyrobów jubilerskich ze złota i srebra, pieniądze w kwocie 400 euro.

W wyniku podjętych czynności na etapie postępowania przygotowawczego, M. K. odzyskała mienie w postaci laptopa marki T. koloru czerwonego wraz z ładowarką zasilającą tej samej marki.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: wyjaśnienia oskarżonego M. G. (k. 169v-170 w zw. z k. 40, 108-109, 110), zeznania świadków: E. W. (k. 195v w zw. z k. 28v), P. K. (1) (k. 170v-171 w zw. z k. 43v), M. K. (k. 171-171v w zw. z k. 4-5, 41v), P. K. (2) (k. 171v w zw. z k. 23v), A. K. (k. 171v-172 w zw. z k. 19v), częściowe zeznania A. Ł. (k. 231v-231 w zw. z k. 18v, 86v-87), protokół oględzin miejsca zdarzenia (k. 7-10), kserokopię umowy sprzedaży nr (...) (k. 14), protokół oględzin rzeczy (k. 49), pokwitowanie (k. 77), opinię daktyloskopijną (k. 100-103), dokumentację fotograficzną (k. 67)

W trakcie niniejszego procesu oskarżony **A. S. (1)** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Na etapie postępowania przygotowawczego (k. 126) zaprzeczył jakoby miał komuś przekazywać laptop celem sprzedaży w komisie. Potwierdził, że znana mu jest osoba K. K. (3) „z widzenia” – ze wspólnych spraw karnych, negując jednocześnie znajomość z A. Ł.. Wskazał, iż ze względu na remont domu, jaki miał w październiku 2014 roku, nie miał czasu na chodzenie po mieście. Przed Sądem (k. 170) oskarżony skorzystał z przysługujących mu uprawnień i odmówił składania wyjaśnień, potwierdzając jedynie uprzednio złożone depozycje. Dodatkowo wskazał, iż rzeczywiście jeździł samochodem ze znanym mu M. G., jak też K. K. (3), jednakże w jego imieniu nie był sprzedawany laptop.

Oskarżony A. S. (1) (dowód: oświadczenie oskarżonego k. 169v w zw. z k. 140 - a/o, dane osobowe z CEL-u k. 62, karta karna k. 75-76) ma 22 lata. Jest bezdzietnym kawalerem i nie ma nikogo na swym utrzymaniu. Posiada wykształcenie zawodowe – z zawodu jest ślusarzem. Utrzymuje się z prac dorywczych. Uprzednio był karany za przestępstwa z art. 158§1kk i art. 278§1kk. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim z dnia 23 października 2014 roku o sygn. akt IIKp 339/14 zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w

postaci tymczasowego aresztowania (podejrzany o przestępstwa z art. 158§1kk i art. 280§1kk). Zdrowy, nie leczony psychiatrycznie.

Sąd zważył, co następuje:

W trakcie całego niniejszego procesu oskarżony **A. S. (1)** (k. 170 w zw. z k. 126) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, negując swe sprawstwo. Zaprzeczył też jakoby miał komuś przekazywać laptopa celem sprzedania go w komisie. W świetle całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, iż wyjaśnienia oskarżonego A. S. (1) są niewiarygodne. W pełni zaś uprawnionym staje się wniosek, że zostały stworzone tylko i wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu, stanowiąc nieudolną linię obrony. Nie bez znaczenia pozostaje przy tym, że oskarżony nie wskazał żadnych okoliczności, które choć w najmniejszym stopniu uprawdopodobniałyby ukazaną przez niego wersję. Co więcej słowa A. S. (1) zostały negatywnie zweryfikowane za pomocą wyjaśnień drugiego z oskarżonych – M. G. oraz zeznań przesłuchanych świadków – o czym mowa poniżej. Oczywiście uwadze Sądu nie uszło, iż oskarżony nie został rozpoznany na Sali rozpraw przez naocznygo świadka zdarzenia – E. W. sąsiadkę państwa K., niemniej jednak podczas okazania A. Ł. stanowczo wskazał na A. S. (2) jako tego od którego otrzymał laptopa do wstawienia do lombardu. Co więcej treść wyjaśnień M. G. jednoznacznie wskazuje, iż w dacie zdarzenia A. S. (1) był w posiadaniu plecaka, towarzyszący mu kolega o imieniu K. – reklamówki. Potwierdził też, że A. Ł. otrzymał laptopa w kolorze czerwono – czarnym od A. S. (1).

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w pełni uprawnionym jest wniosek, że wersję zdarzenia prezentowaną przez oskarżonego A. S. (1) miał wesprzeć przesłuchany w charakterze świadka – **K. K. (3)** (k. 195v-196). W trakcie przesłuchania początkowo zaprzeczał on jakoby miał mieć coś wspólnego z kradzieżą będącą przedmiotem niniejszego postępowania, jak też by w inkryminowanym czasie jechał wraz z A. S. (1) i M. G. do lombardu w celu sprzedania laptopa. Ostatecznie, gdy nie potrafił wyjaśnić ujawnienia na rzeczonym laptopie śladów swoich linii papilarnych, wskazał, że sam był w domu pokrzywdzonych, sam wyniósł laptopa i nie było z nim nikogo. Zeznania K. K. (3) były niespójne i wewnętrznie sprzeczne. On zaś nie potrafił w logiczny sposób wytłumaczyć powstałych rozbieżności. Co więcej treść jego zeznań w sposób negatywny została zweryfikowana zarówno za pomocą depozycji M. G. i E. W., jak i nieosobowych źródeł dowodowych. W tym stanie rzeczy zeznania K. K. (3) w całości zostały uznane za niewiarygodne i stworzone na potrzeby niniejszego procesu.

Istotne dla rozstrzygnięcia były wyjaśnienia drugiego z oskarżonych – **M. G.** (k. 169v-170 w zw. z k. 40, 108-109, 110). Złożył on stosunkowo obszernie wyjaśnienia, których treść jednoznacznie wskazuje, iż w dniu zdarzenia woził swym samochodem po mieście oskarżonego A. S. (1) oraz towarzyszącego mu kolegę K. (K. przyp. D.B – co wynika z ustaleń poczynionych w toku procesu). M. G. stanowczo podał, że podwoził w/w również na os. (...) na parking nieopodal „e.”, gdzie doszło do spotkania A. S. (1) z chłopakiem – nota bene rozpoznany później przez niego na okazaniu jako A. Ł.. Chłopak ten otrzymał od oskarżonego S. laptopa w kolorze czerwono – czarnym do sprzedania w lombardzie. Treść depozycji M. G. wskazuje, że A. Ł. sprzedał laptopa, pieniądze zaś oddał A. S. (1). Podkreślić nadto należy, iż w swoich wyjaśnieniach potwierdził on, że w inkryminowanym czasie A. S. (1) posiadał plecak, zaś towarzyszący mu K. – reklamówkę. W tożsame przedmioty wyposażeni byli dwaj młodzi mężczyźni, którzy w inkryminowanym czasie weszli na posesję pokrzywdzonych – o czym zeznała świadek E. W.. W ocenie Sądu wyjaśnienia M. G. były rzeczowe, spójne i logiczne. Znalazły pełne odzwierciedlenie w uznanym za wiarygodny materiale dowodowym. Ściśle uzupełniają się z zeznaniami E. W., jak i depozycjami A. Ł. – złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego.

Wyjaśnienia A. S. (1) zostały negatywnie zweryfikowane także przez zeznania **A. Ł.** (k. 231v-231 w zw. z k. 18v, 86v-87 – w zakresie w jakim zostały uznane za wiarygodne, o czym mowa poniżej). Analiza depozycji tegoż świadka utwierdziła Sąd w przekonaniu, iż tylko częściowo zasługują one na wiarę, w głównej mierze w kształcie złożonym na etapie postępowania przygotowawczego. Z jego pierwotnych zeznań jednoznacznie wynika, że w dniu 15 października 2014 roku kiedy przebywał przed blokiem na os. (...), podjechał samochód marki R. koloru czerwonego, z którego wysiadł mężczyzna proponując mu sprzedaż w lombardzie posiadanego przez niego laptopa koloru czerwonego

marki T.. Mężczyznę tego A. Ł. rozpoznał w trakcie czynności okazania jako oskarżonego A. S. (1), podając przy tym dodatkowo jego imię „A. Jemu też oddał pieniądze ze sprzedaży. W tym zakresie jego zeznania były rzeczowe, spójne i logiczne. Znalazły oparcie w pozostałym materiale dowodowym, tworząc rzeczywisty obraz inkryminowanego zdarzenia. Jako takie też zostały uznane za wiarygodne. Sąd nie dal natomiast wiary jego zeznaniom złożonym na etapie postępowania jurysdykcyjnego, gdzie nie tylko nie potwierdził uprzednio przedstawionej przez siebie wersji zdarzenia, ale kategorycznie zaprzeczył jakoby miał otrzymać od oskarżonego S. laptopa celem wstawienia go do lombardu. Podał także, że dwóch młodszych chłopaków spotkał po drodze na R.. A. Ł. nie potrafił w sposób logiczny odnieść się do zmienionych zeznań, jak też powstałych na ich tle jego licznych rozbieżności. W ocenie Sądu depozycje te były niespójne i wewnętrznie sprzeczne. W pełni zaś uprawnionym jest wniosek, że w tym zakresie powstały na potrzeby niniejszego procesu celem wsparcia nieudolnej linii obrony prezentowanej przez oskarżonego S..

Co prawda **E. W.** (k. 195v w zw. z k. 28v) – sąsiadka pokrzywdzonych, nie była w stanie rozpoznać oskarżonego A. S. (1) na sali rozpraw jako jednego ze sprawców, niemniej jednak w trakcie przesłuchania stanowczo podała, że w inkryminowanym czasie widziała dwóch młodych mężczyzn, którzy po wejściu na posesję K., najpierw sprawdzili zamknięcie drzwi poprzez naciśnięcie klamki, zaglądając przez szybkę, po czym udali się na tył domu od strony ogrodu. Podkreślenia przy tym wymaga, że świadek opisała ubiór mężczyzn, zaznaczając, że jeden z nich miał plecak, drugi zaś reklamówkę. W ocenie Sądu zeznania świadka była rzeczowe, spójne i logiczne, konsekwentne w toku procesu. Znalazły także pełne odzwierciedlenie w zebranym w sprawie materiale dowodowym, w szczególności depozycjach oskarżonego M. G.. W tym stanie rzeczy zostały opatrzone przymiotem wiarygodności.

Przesłuchani w charakterze świadków: **P. K. (1)** (k. 170v-171 w zw. z k. 43v), **M. K.** (k. 171-171v w zw. z k. 4-5, 41v), **P. K. (2)** (k. 171v w zw. z k. 23v) oraz **A. K.** (k. 171v-172 w zw. z k. 19v) nie mieli wiedzy odnośnie sprawców zdarzenia będącego przedmiotem niniejszego procesu. Natomiast

w swoich depozycjach w sposób dokładny i szczegółowy odnieśli się do rodzaju i ilości mienia zabranego w inkryminowanym czasie. Opisali również okoliczności mające miejsce przed zdarzeniem (w szczególności sposób zabezpieczenia domu) jak też tuż po jego ujawnieniu. Zeznania ich co do zasady były rzeczowe, spójne i logiczne, wzajemnie się uzupełniały. Drobne nieścisłości jakie powstały na tle ich depozycji w toku postępowania jurysdykcyjnego, nie miały negatywnego wpływu na ich ocenę. Dotyczyły bowiem chronologii poszczególnych zachowań w tym dniu i nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, zwłaszcza, że od zdarzenia upłynęło ponad 8 miesięcy od zdarzenia. Osoby te odniosły się tylko do znanych im okoliczności. Po ich stronie Sąd nie doszukał się żadnych przesłanek świadczących o manipulowaniu faktami celem stworzenia mylnego wyobrażenia o zaistniałym zdarzeniu. Treść ich zeznań jednoznacznie wskazuje, że do wnętrza domu można było się dostać przez niezamykane na klucz drzwi od piwnicy. Z kolei twierdzenia odnośnie skradzionego mienia znalazły także oparcie w załączonych dokumentach. W tym stanie rzeczy zeznania w/w świadków w całości zostały opatrzone przymiotem wiarygodności.

Dowody wymienione w akcie oskarżenia do ujawnienia i odczytania na rozprawie nie budziły zastrzeżeń co do swej autentyczności i rzetelności. Jako takie też zostały uznane za wiarygodne.

Przechodząc do kwalifikacji prawnej czynu:

Przedmiotem ochrony przestępstwa stypizowanego w art. 278§1kk jest własność, posiadanie oraz inne prawa rzeczowe i obligacyjne do rzeczy ruchomej tj. przedmiotu materialnego, wyodrębnionego i mogącego samodzielnie występować w obrocie oraz przedstawiającego wartość majątkową. Zachowanie się sprawcy polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, przy czym przez zabór należy rozumieć bezprawne wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby dotychczas nią władającej i objęcie jej we własne władanie przez sprawcę. Zabór rzeczy może zostać dokonany tylko działaniem. Kradzież jest przestępstwem materialnym, a do jego znamion należy skutek w postaci objęcia rzeczy wyjętej spod władztwa osoby uprawnionej we władanie sprawcy. Przestępstwo to należy do kategorii przestępstw kierunkowych, a zatem zachowanie sprawcy ukierunkowane musi być na określony cel, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej. Z całą stanowczością podkreślić należy, że celem działania sprawcy musi być włączenie rzeczy do majątku sprawcy, objęcie jej w posiadanie lub postępowanie z nią jak z własną.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zwłaszcza zeznań pokrzywdzonych i ich dzieci nie budzi wątpliwości, iż na skutek zdarzenia z dnia 15 października 2014 roku zostało zabrane im mienie w postaci dwóch laptopów marki T., wyrobów jubilerskich ze złota i srebra oraz pieniądze w kwocie 400 euro – wszystko o łącznej wartości 6030 zł. Treść ich depozycji wskazuje, że sprawcy do wnętrza domu dostali się przez drzwi od piwnicy, które nie były zamykane na klucz. W dacie zdarzenia też nie były.

W swoich zeznaniach E. W. podała, iż w inkryminowanym czasie na posesji pokrzywdzonych widziała dwóch młodych mężczyzn, którzy najpierw usiłowali wejść do środka przez drzwi wejściowe naciskając za klamkę i zaglądając przy tym przez szybkę,

a następnie udali się na tył domu. W trakcie procesu, M. G. stanowczo

i konsekwentnie podawał, iż w dniu zdarzenia zawiózł A. S. (1), towarzyszącego mu kolegę o imieniu K. oraz chłopaka – rozpoznanego później na okazaniu jako A. Ł. do lombardu, gdzie ten ostatni sprzedał laptopa w kolorze czerwono – czarnym – otrzymanego uprzednio od A. S. (1). Przedstawione przez pokrzywdzoną dokumenty w sposób niebudzący wątpliwości wykazały, iż urządzenie to stanowiło jej własność, znajdowało się „w rękach” K. K. (3) o czym świadczyły zabezpieczone na nim ślady jego linii papilarnych.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, iż swoim zachowaniem A. S. (1), który w dniu 15 października 2014 roku w O., w woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonym nieletnim, wobec którego materiały wyłączono do odrębnego rozpoznania, zabrał w celu przywłaszczenia mienie w postaci dwóch laptopów marki T., wyrobów jubilerskich ze złota i srebra, pieniądze w kwocie 400 euro – wszystko o łącznej wartości 6030 zł na szkodę M. i P. K. (1), wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 278§1kk.

Stopień winy oskarżonego w odniesieniu do przypisanego mu czynu jest wysoki, zważywszy na fakt, iż oskarżony postępując w określony sposób nie był zdeterminowany żadnymi obiektywnymi, zewnętrznymi okolicznościami, które w jakimkolwiek stopniu usprawiedliwiłyby jego zachowanie. Działanie oskarżonego polegające na zaborze mienia celem przywłaszczenia go nacechowane było umyślnością. Nie bez znaczenia jest także okoliczność, iż oskarżony był już uprzednio karany m.in. za przestępstwo przeciwko mieniu. Aktualnie też wobec niego toczy się postępowanie karne o czyn z art. 280§2kk i in. Mimo to świadomie po raz kolejny, wszedł na drogę przestępstwa.

Również stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest znaczny, zważywszy na rodzaj naruszonego dobra prawnego, sposób i okoliczności jego popełnienia

a także motywację oskarżonego. Oskarżony dopuścił się przestępstwa przeciwko mieniu – dobru szczególnie chronionemu przez ustawodawcę, wykazując tym samym całkowity brak poszanowania dla wszelkich zasad i wartości. Oskarżony działał umyślnie, nie licząc się

w ogóle z ustanowionymi zasadami prawnymi. Nie bez znaczenia pozostaje, że przedmiotowego czynu dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonym nieletnim, co do którego wyłączono materiały do odrębnego postępowania. Pomimo swego młodego wieku oraz uprzednio wydanych wyroków skazujących, A. S. (1) nie zmienił swego nagannego zachowania, „wciągając” niejako na drogę przestępstwa kolejną młodą osobę.

Przy wymiarze kary zawsze Sąd uwzględni wszystkie okoliczności, zarówno okoliczności przemawiające na korzyść oskarżonego jak i na jego niekorzyść.

W zasadzie Sąd nie doszukał się żadnych okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, bo za takową z całą pewnością nie może być fakt, iż swoim zachowaniem nie utrudniał niniejszego postępowania.

Natomiast na niekorzyść oskarżonego przemawia przede wszystkim jego dotychczasowa karalność. Podkreślić należy, iż dokonując przedmiotowego czynu A. S. (1) nie był zdeterminowany żadnymi okolicznościami zewnętrznymi, które mogłyby

w jakimkolwiek stopniu usprawiedliwić jego naganne zachowanie, które nacechowane było dużym nasileniem złej woli. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, iż przedmiotowego czynu, a zatem ponownie przestępstwa przeciwko mieniu, oskarżony dopuścił się działając wspólnie i w porozumieniu z ustalonym nieletnim, sprowadzając także jego na złą drogę. A. S. (1) nie zmienił swego nagannego zachowania. Nie poczynił żadnych kroków w tym kierunku.

Wiedziony chęcią łatwego zysku, ponownie dopuścił się przestępstwa przeciwko mieniu, w ogóle nie licząc się z ustanowionymi normami prawnymi. Podkreślenia nadto wymaga, że oskarżony S. nie wykorzystał dwukrotnie dawanych mu szans przez Sądy, które to skazując go za przestępstwa z art. 158§1kk oraz art. 278§1kk warunkowo zawieszały wykonanie orzeczonych wobec niego kary pozbawienia wolności. Zachowanie A. S. (1) w sposób ewidentny świadczy o jego lekceważącym stosunku do wymiaru sprawiedliwości i orzeczeń Sądu, zwłaszcza, że równoległe do niniejszego procesu, toczy się przeciwko niemu postępowanie karne o przestępstwa z art. 158§1kk i art. 280§2kk.

Takie zachowanie jednoznacznie wskazuje, że proces resocjalizacyjny w stosunku do jego osoby nie przebiega w sposób prawidłowy. Tym samym nie zasługuje na to, by skorzystać z instytucji dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności.

Dlatego też uznając oskarżonego A. S. (1) za winnego popełnienia przestępstwa z art. 278§1kk Sąd na podstawie art. 278§1kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

W ocenie Sądu kara tego rodzaju i w tej wysokości jest adekwatna do stopnia winy oraz uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu, a także spełni swe cele w zakresie prewencji ogólnej oraz cele zapobiegawcze wobec oskarżonego. Należy podkreślić, iż kara powinna w szczególności spełniać swe funkcje w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej, które to funkcje oddziaływania kary są najistotniejsze przy wyborze jej rodzaju. Kara powinna być skuteczna w wykonaniu, aby odniosła swoje cele i przyczyniała się do kształtowania się świadomości prawnej społeczeństwa.

Po stronie oskarżonego Sąd nie doszukał się żadnych okoliczności, które przemawiałyby za zastosowaniem w stosunku do jego osoby dobrodziejstwa instytucji warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. W ocenie Sądu A. S. (1) jest osobą zdemoralizowaną i z całą pewnością nieprzystosowaną do życia w społeczeństwie, w sposób uporczywy wykraczającym przeciwko ustanowionym normom prawnym. W pełni uprawnionym jest wniosek, że proces resocjalizacyjny względem jego osoby nie przebiega prawidłowo, a oskarżony nie poczynił żadnych kroków zmierzających do zmiany swojego dotychczas nagannego zachowania.

Podnieść należy, iż wszelkie niedogodności wynikające dla oskarżonego z tytułu orzeczonej kary powinny być objęte jego przewidywaniem zanim podjął on decyzję o ponownym wkroczeniu na drogę przestępstwa i nie mogą obecnie wpływać na złagodzenie odpowiedzialności.

Reasumując – w przekonaniu Sądu – wymierzona oskarżonemu kara, jej rodzaj i wysokość jest adekwatna do stopnia winy, uwzględnia stopień społecznej szkodliwości czynu i spełni swe cele wychowawcze i zapobiegawcze w stosunku do samego oskarżonego jak i osiągną swoje zadania w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Co więcej tak orzeczona kara utwierdzi oskarżonego i społeczeństwo w przekonaniu, iż prawo karne nie pozostaje jedynie „na papierze”, a każdy poniesie odpowiedzialność w przypadku jego naruszenia.

Stosownie do treści art. 46§1kk (w brzmieniu sprzed 01 lipca 2015 roku) w razie skazania sąd może orzec, a na wniosek pokrzywdzonego lub innej osoby uprawnionej orzeka, obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody w całości albo w części lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W warunkach określonych w art. 46§1kk sąd zobowiązany jest orzec obowiązek naprawienia szkody, jeżeli szkoda wynikająca z przestępstwa została określona i udowodniona (tak wyrok SN z dnia 21 listopada 2002 r., III KKN 269/00, LEX nr 74459). Podkreślić przy tym należy, iż orzeczenie obejmuje równowartość rzeczywistej szkody wynikłej bezpośrednio z przestępstwa, bez uwzględnienia przy ustalaniu jej wysokości tych składników i elementów szkody, które wynikły z następstw czynu, np. odsetek (zob. wyrok SN z dnia 4 lutego 2002 r., II KKN 385/01, LEX nr 53028).

W trakcie niniejszego procesu mienie w postaci dwóch laptopów marki T., wyrobów jubilerskich ze złota i srebra, pieniądze w kwocie 400 euro, którego zaboru dokonał A. S. (1) wspólnie i w porozumieniu z ustalonym nieletnim – pokrzywdzeni wycenili na łączną kwotę 6.030 zł. zważywszy jednak na odzyskanie jednego z komputerów, M. K. wniosła – w trybie art. 46§1kk o zasądzenie od oskarżonego kwoty 5000 zł – tytułem obowiązku naprawienia szkody.

W tym stanie rzeczy Sąd na podstawie art. 46§1kk zasądził od oskarżonego A. S. (1) solidarnie na rzecz pokrzywdzonych M. i P. K. (1) kwotę 5.000 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody wyrządzonej przypisanym przestępstwem.

Mając na uwadze sytuację finansową oskarżonego, jego warunki materialne, rodzinne i bytowe, Sąd na podstawie art. 624§1kpk zwolnił oskarżonego A. S. (1) od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

A. S. (1) jest osobą bezrobotną, bez majątku. Od października 2014 roku przebywa w Areszcie Śledczym w K.. Niniejszym wyrokiem orzeczono wobec niego bezwzględną karę pozbawienia wolności.